

Sygn. akt I C 27/13

Wyrok
w imieniu Rzeczypospolitej Polskiej

Dnia, 18 marca 2014r.

Sąd Rejonowy w Oleśnicy w I Wydziale Cywilnym w składzie:

Przewodniczący **SSR Ewa Przychodzka**

Protokolant Beata Wolny

po rozpoznaniu w dniu 18 marca 2014r. w Oleśnicy

sprawy z powództwa **A. S.**

przeciwko **(...) S.A. w W.**

o zapłatę

I. powództwo oddala;

II. odstępuje od obciążenia powoda kosztami procesu.

Z. /

1. odnotować;

2. kal. 21 dni;

3. po prawomocności zwrócić powodowi niewykorzystaną zaliczkę w kwocie 370,00zł;

18.03.2014r.

Sygn. akt I C 27/13

UZASADNIENIE

Powód A. S. wniósł o zasądzenie na jego rzecz od strony pozwanej - (...) S.A. z/s w W. - kwoty 30.000,00 zł z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 06.12.2012 r. do dnia zapłaty, tytułem zadośćuczynienia zgodnie z art. 448 kc w zw. z art. 24 §1 kc.

W uzasadnieniu swojego powództwa wskazał on, iż jego brat W. S. zginął w wypadku drogowym, który miał miejsce w dniu 25.01.2001 r.

na drodze w miejscowości L.. Sprawcą tego wypadku był K. C., który posiadał zawartą z pozwanym umowę obowiązkowego ubezpieczenia OC posiadacza pojazdu mechanicznego. Powód wskazał, że strona pozwana, mimo zgłoszenia przez niego swojego roszczenia pismem z dnia 26.11.2012r., odmówiła przyznania mu zadośćuczynienia, uzasadniając to brakiem podstawy prawnej dla zgłoszonego roszczenia. Powód wskazał, iż łączyła go niezwykle silna więź z W. S., i że był on bardzo żyty z bratem,

mieli wspólne plany na przyszłość związane z prowadzeniem warsztatu samochodowego. Obaj spędzali też ze sobą dużo czasu. Powód podkreślił, że jego zmarły brat był osobą uczynną i pomocną, ponadto w trudnych chwilach dodawał powodowi sił i otuchy. Powód mógł także w każdej chwili liczyć na wsparcie brata. Jego śmierć była powodem wstrząsu oraz poczucia winy oraz osamotnienia. Powód po śmierci brata miał także problemy ze snem, nie był

w stanie pracować w warsztacie i w końcu musiał go sprzedać gdyż nie widział sensu jego dalszego prowadzenia bez W. S.. Powód podkreślił, iż mimo upływu czasu nadal często powraca myślami zarówno to samego wypadku jak i do wspólnie spędzonych z bratem chwil, a każda rocznica jego śmierci jest dla powoda ciężkim przeżyciem.

W odpowiedzi na pozew, strona pozwana (...) S.A. z/s w W., wniosła o oddalenie powództwa w całości.

W uzasadnieniu swego stanowiska strona pozwana podała, że brak jest podstaw prawnych do uznania roszczenia powoda, albowiem sprawca czynu niedozwolonego zaistniałego przed wprowadzeniem do kodeksu cywilnego art. 446 §4 kc, w wyniku którego doszło do śmierci osoby najbliższej powodowi, nie posiada legitymacji biernej w zakresie roszczeń wynikających z naruszenia dóbr osobistych najbliższych członków rodziny. Nie może ona zatem odpowiadać na podstawie

art. 24 §1 kc w zw. z art. 448 kc za szkody niemajątkowe powstała na skutek naruszenia dobra osobistego. Ponadto strona pozwana wskazała, że z treści

art. 34 ustawy z dnia 22.05.2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych wynika, iż zakład ubezpieczeń nie jest zobowiązany, w ramach odpowiedzialności wynikającej z obowiązkowego ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych, do kompensowania wszystkich następstw czynu posiadacza lub kierującego pojazdem a tylko do tych, które wskazuje wspomniany przepis a zatem zdrowia i życia, a nie szczególnego rodzaju więzi między powodem a jego bratem. Strona pozwana wskazała również, iż powód nie wykazał, aby doznał krzywdy z tego tytułu ani też w jakich rozmiarach. Pozwany podniósł także zarzut przedawnienia roszczeń powoda.

W toku postępowania dowodowego ustalono n a s t ę p u j ą c y s t a n f a k t y c z n y :

W dniu 25.01.2001 r. w miejscowości L. doszło do wypadku, w wyniku którego śmierć poniósł W. S.. Sprawcą wypadku był K. C.. Posiadał on zawartą z pozwanym zakładem ubezpieczeń umowę obowiązkowego ubezpieczenia OC posiadacza pojazdu mechanicznego. Wyrokiem Sądu Rejonowego w Oleśnicy z dnia 19.10.2001 r. sprawca zdarzenia, został uznany winnym popełnienia czynu z art. 177 §2 kk i skazany na karę 2 lat pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby wynoszący lat 5.

/ bezsporne;

Powód do roku 1995 prowadził działalność gospodarczą – warsztat mechaniki pojazdowej. Na kolejne pięć lat zawiesił działalność, a warsztat oddał

w dzierżawę do 2000 r. Przed końcem okresu wynajmu postanowił odnowić działalność gospodarczą i poprowadzić ją we współpracy ze zmarłym bratem. Syn powoda też interesował się sprawami związanymi z samochodami. Działalności tej jednak nie wznowił, a W. S.zginął w wypadku z dnia 21.01.2014r. Powód nie podjął także pracy zarobkowej i pozostawał na utrzymaniu żony. Obecnie jest na emeryturze, którą otrzymuje w wysokości 933,00 zł. Ma problemy ze zdrowiem, bo jak twierdzi ma tętniaka w brzuchu, problemy w stawie prawej ręki.

Zmarły W. S. miał troje dzieci, z czego dwójka, tj. Ł. i M.

w chwili jego śmierci była już dorosła. Najmłodszy syn D. wychowywany był przez siostrę powoda i zmarłego W. S.. tj. A., która została ustanowiona rodziną zastępczą. To ona występowała w imieniu D. przeciwko ubezpieczycielowi sprawcy i za uzyskane 70.000,00 zł kupione zostało dla D. mieszkanie w T..

Powód nie leczył się i nie korzystał z Poradni Psychologicznej ani z Poradni Psychiatrycznej.

/dowód:

zeznania powoda A. S. –

k. 60 - 61;

W sprawie została opracowana przez biegłego psychologa R. K. (1) opinia sądowo – psychologiczna z dnia 07.10.2013 r. co do zaburzeń emocjonalnych u powoda w następstwie śmierci jego brata W. S..

W swojej opinii biegła stwierdziła, że śmierć W. S. nie wygenerowała u powoda trwałych zmian osobowości jak i innych zaburzeń emocjonalnych i aktualnie nie obserwuje się u niego żadnych objawów charakterystycznych dla trwałych pourazowych zaburzeń osobowości. Doświadczone przez powoda typowe objawy dla ostrej reakcji na stres ustąpiły w wyniku naturalnego procesu żałoby. W ocenie psychologicznej obecny stan psychiczny i emocjonalny badanego nie spełnia kryteriów klinicznych pozwalających zakwalifikować go jako trwałe zaburzenie osobowości będące następstwem zdarzenia ze stycznia 2001r.

/dowód:

opinia sądowo – psychologiczna z dnia 07.10.2013r. biegłej R. K. –
k. 68 - 70;

Sąd zważył :

Na wstępie niniejszych rozważań wskazać należy, iż najbliższemu członkowi rodziny zmarłego przysługuje na podstawie art. 448 kc w zw. z art. 24 kc zadośćuczynienie za doznaną krzywdę, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed dniem 03.08.2008 r. (tj. przed wejściem art. 446 § 4 kc). Pogląd ten utrwalił się w orzecznictwie Sądu Najwyższego oraz sądów powszechnych, a także w doktrynie prawa. Sąd Najwyższy stanowisko to potwierdził w szeregu swoich orzeczeń, z których wymienić można choćby: uchwały z dnia 22.10.2010 r. (III CZP 76/10, OSNC-ZD 2011, nr B, poz. 42), z 13.07.2011 r. (III CZP 32/11, OSNC 2012, Nr 1, poz. 10), z dnia 07.11.2012 r. (III CZP 67/12, OSNC 2013/4/45, Biul.SN 2012/11/7) oraz wyroki z dnia: 14.01.2010 r. (IV CSK 307/09, OSNC-ZD 2010, nr C, poz. 91), z dnia 25.05.2011 r. (II CSK 537/10, nie publ.), z dnia 10.11.2010 r. (II CSK 248/10, OSNC-ZD 2011, nr B, poz. 44), z dnia 11.05.2011 r. (I CSK 621/10, nie publ.) i z dnia 15.03.2012 r. (I CSK 314/11, nie publ.)

Wyjaśnić również należy, iż podnoszony przez pozwaną argument jakoby brzmienie art. 34 ustawy z dnia 23.05.2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. nr 124 poz.1152 z późn. zm.) uniemożliwiało przyjęcia odpowiedzialności ubezpieczyciela z tytułu zadośćuczynienia za inne niż zdrowie i życie dobra jest błędny albowiem przepis ten, nie wyklucza wcale odpowiedzialności z tytułu zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych.

Na podstawie art. 34 w/w ustawy, ubezpieczyciel zobowiązany jest do naprawienia szkody komunikacyjnej, polegającej na śmierci, uszkodzeniu ciała lub rozstroju zdrowia (szkody majątkowej i niemajątkowej na osobie) oraz szkody w mieniu (majątkowej). Odszkodowania tego może dochodzić jedynie osoba żyjąca, pozostająca w określonej relacji ze zmarłym. Postacią odszkodowania za szkodę niemajątkową na osobie jest w takim wypadku zadośćuczynienie za własną krzywdę osoby bliskiej zmarłego, wyrządzoną przez spowodowanie śmierci uczestnika wypadku komunikacyjnego. Ta szkoda niemajątkowa (krzywda) mieści się w ramach odpowiedzialności za szkodę związaną ze śmiercią w związku z ruchem pojazdu.

Przez śmierć najbliższej osoby może zostać naruszone własne dobro osobiste jej najbliższych w postaci prawa do więzi rodzinnej, a co za tym idzie, dopuszczalne jest udzielenie ochrony na ogólnej podstawie z art. 448 kc Zadośćuczynienie jest w tym wypadku instrumentem umożliwiającym wyrównanie własnej szkody niemajątkowej osoby bliskiej zmarłego. Nie może być żadnych wątpliwości, że pojęcie szkody rozumie się szeroko, jako obejmujące wszelkie uszczerbki oraz, że krzywdę uważa się za niemajątkową postać szkody, a zatem w skład odszkodowania przypadającego z tytułu ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej wchodzi zarówno odszkodowanie za szkody majątkowe na osobie i mieniu, jak i zadośćuczynienie za krzywdę.

Odpowiedzialność w ramach ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu obejmuje obowiązek zapłaty zadośćuczynienia w razie powstania uszczerbku niemajątkowego, czyli krzywdy spowodowanej ruchem pojazdu mechanicznego. Podobnie jak w odniesieniu do innych uszczerbków, także w wypadku zadośćuczynienia nie ma podstaw do różnicowania zakresu odpowiedzialności ubezpieczonego i ubezpieczyciela. Oznacza to, że skutki naruszenia dobra osobistego przez spowodowanie śmierci osoby bliskiej w wypadku komunikacyjnym są objęte odpowiedzialnością gwarancyjną ubezpieczyciela (wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 10.06.2013 r., I ACa 94/13, LEX nr 1324717; wyrok Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie z dnia 21.02.2013 r., I ACa 525/12, LEX nr 1316375).

Zadośćuczynienie nie zostało wyłączone z zakresu ochrony ubezpieczeniowej wprost, ani wyłączenia takiego nie można doszukać się

w przepisach w/w ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych (...), określających ogólny zakres ochrony ubezpieczeniowej z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem. Skoro posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem pojazdu szkodę, której następstwem jest między innymi śmierć, to w ramach zawartej umowy ubezpieczenia ubezpieczyciel przejmuje odpowiedzialność sprawcy. Taka jest, bowiem istota ubezpieczenia się od odpowiedzialności cywilnej. Nie można interpretować omawianego unormowania w ten sposób, że odpowiedzialność ubezpieczyciela za szkodę w postaci naruszenia dóbr osobistych osób najbliższych osoby zmarłej, wywołane śmiercią na skutek wypadku spowodowanego przez kierującego pojazdem mechanicznym, za którą on sam ponosi odpowiedzialność, byłaby wyłączona.

Z powyższych rozważań wynika zatem, że pozwany zakład ubezpieczeń podnosi odpowiedzialność za skutki wypadku drogowego, w którym śmierć poniósł W. S.. Odpowiedzialność ta obejmuje również wynikłą z tego zdarzenia szkodę dla osób najbliższych zmarłego.

Odnosząc się pokrótce do podniesionego przez stronę pozwaną zarzutu przedawnienia roszczeń, wskazać należy, iż w okolicznościach niniejszej sprawy jest on bezzasadny. Zgodnie bowiem z art. 442¹ § 2, jeżeli szkoda wynikała ze zbrodni lub występku roszczenie o jej naprawienie ulega przedawnieniu z upływem dwudziestu lat od dnia popełnienia przestępstwa, bez względu na to, kiedy poszkodowany dowiedział się o szkodzie i osobie obowiązanej do jej naprawienia. W okolicznościach niniejszej sprawy wskazać należy, iż powód dochodzi swych roszczeń w ramach odpowiedzialności wynikającej z występków, który miał miejsce 25.01.2001r. W tej dacie, zgodnie z ówczesnie obowiązującym art. 442 § 2 kc termin przedawnienia roszczenia wynosił lat 10, przy czym podkreślić trzeba, iż z przepisów ustawy nowelizującej kodeks cywilny z dnia 16.02.2007 r. (ustawa o zmianie ustawy – Kodeks cywilny Dz.U. Nr 80, poz. 538), która weszła w życie 10.08.2007r. wynika, że do roszczeń o naprawienie szkody wynikłych ze zbrodni lub występku powstałych przed dniem wejścia w życie w/w ustawy i w tym czasie jeszcze nieprzedawnionych, zastosowanie ma dodany tą ustawą art. 442¹ kc.

Wynika z tego, że skoro 10.08.2007 r. roszczenie powoda nie uległo jeszcze przedawnieniu, należy w niniejszej sprawie zastosować jego dwudziestoletni okres, a co za tym idzie nie było przedawnione w dacie wytoczenia powództwa.

Podstawowym celem art. 448 kc jest zrekompensowanie w formie majątkowej krzywdy moralnej, jakiej doznał pokrzywdzony danym zdarzeniem. Majątkowy charakter tej rekompensaty ma na celu złagodzenie doznanej krzywdy. Zarówno w orzecznictwie jak i doktrynie przyjmuje się, iż istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia w kwestii zadośćuczynienia ma rozmiar doznanej krzywdy. Jej znikomość uzasadnia bowiem oddalenie powództwa o zadośćuczynienie (por. wyrok SA we Wrocławiu z 24.07.2008 r., I ACa 1150/06, OSAW 2008, nr 4, poz. 110).

Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy wskazać należy, iż w ocenie Sądu, powód nie udowodnił, iż w związku ze śmiercią swojego brata – W. S., doznał krzywdy innej, przewyższającej normalną, będącą następstwem utraty członka rodziny. Ponadto powód nie wykazał, aby żałoba miała

negatywny wpływ na jego aktywność życiową i społeczną, czy też by musiał w jej okresie korzystać z pomocy lekarskiej albo zażywać środki farmakologiczne. Należy także zaznaczyć, iż Sąd oparł niniejsze orzeczenie przede wszystkim na dowodach w postaci opinii biegłej oraz na zeznaniach powoda. Biegła psycholog R. K. (1) w swojej opinii sądowo – psychologicznej jednoznacznie stwierdziła, iż powód A. S. w następstwie zdarzenia stresowego, jakim była śmierć brata, doświadczał objawów typowych dla ostrej reakcji na stres,

które ustąpiły w wyniku naturalnego procesu żałoby. Powód nie korzystał także

z pomocy specjalistycznej w celu zredukowania negatywnych skutków emocjonalnych po stracie osoby bliskiej. W ocenie biegłej obecny stan psychiczny

i emocjonalny powoda nie spełnia kryteriów klinicznych pozwalających na diagnozę trwałych zaburzeń osobowości spowodowanych śmiercią W. S..

Sąd wziął także pod uwagę zeznania powoda, który stwierdził w nich jednoznacznie, iż z uwagi na swój stan zdrowia i sytuację finansową przydałyby

mu się pieniądze na leczenie, a także przyznał, iż nie leczył się w poradni psychiatrycznej ani psychologicznej. Powód przyznał także, iż „po kilku miesiącach, latach, czas zagoił rany”.

Wobec powyższego orzeczono jak w sentencji.

W zakresie orzeczenia o kosztach, sąd kierując się zasadą słuszności

i biorąc pod uwagę trudną sytuację ekonomiczną i życiową powoda orzekł na podstawie art. 102 kpc o odstąpieniu od obciążania go kosztami procesu.